

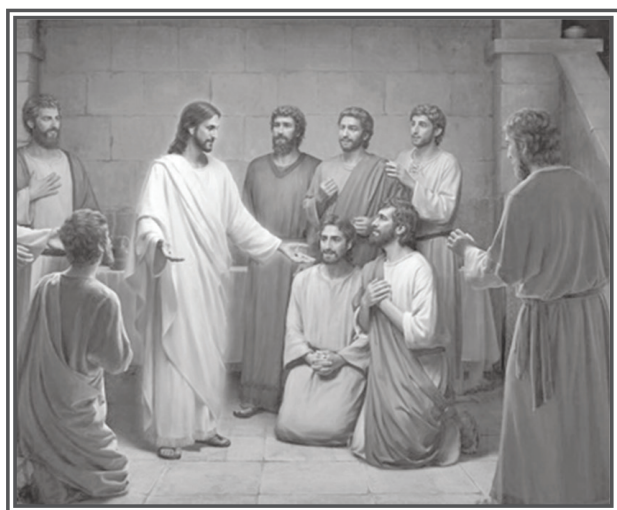


5. NIEDZIELA WIELKANOCNA

*EWANGELIA: J 13, 31-33a.34-35*

„Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali”.

Jezus zapowiada uczniom, że już „krótko będę przebywał z wami. Będziecie Mnie szukać... lecz dokąd Ja odchodzę, wy nie możecie się udać”. Słowa wypowiedziane podczas Ostatniej Wieczery, po tym, jak zdrajca został zdemaskowany. Pozostali otrzymują nowe przykazanie, przykazanie miłości. Jest to nowe przymierze, które Chrystus zamierza podpisać własną śmiercią i zmartwychwstaniem. To przykazanie miłości, jest przykazaniem zastępującym całe dawne prawo. Nie jest to miłość jakakolwiek, ale „...jak Ja was umiłowałem”. Normą nie jest tylko już człowiek, jak w Starym Testamencie („będziesz miłował bliźniego twego jak siebie samego”), ale miłość Jezusa. Jest ona wyrażona w faktach i konkretnych czynach. Miłość ta jest twórcza i przekłada się na SŁUŻBĘ człowiekowi. Wybiera słabość, wyrzeka się przemocy, szanuje wolność, odrzuca wszelką dyskryminację, jest silniejsza od nienawiści. Taka miłość po-



winna być cechą nowej wspólnoty, Kościoła. „Po tym wszyscy poznają, żeście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”. Zastanówmy się nad pewnym warunkiem rozpoznawania nas, jako uczniów Chrystusa – „jeśli”. Jeśli więc we wspólnocie brak miłości, to można powiedzieć, że zgubiła ona własną tożsamość. Dlatego Jezus przed swoim odejściem daje wspólnocie nową tożsamość. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali”. To nowe przykazanie jest do dyspozycji i realizacji przez każdego. Jezu, wesprzyj mnie, abym nie zapomniał, że Ty jesteś miłością.

Adam Żak

## ŻYCZENIA

*Drogi Księżę Andrzeju!*

*Dziękujemy dziś Bogu, że pojawiłeś się na duchowych drogach naszej parafii.*

*Dziękujemy, że prawdziwie ubogacasz nas Słowem i modlitwą.*

*Z okazji imienin, życzymy, aby Księdza życie było pięknym witrażem dla światła Bożej prawdy.*

*Życzymy odwagi w wypełnianiu każdego dnia dobrem; głębokiej wiary, cierpliwości i wytrwałości.*

*Niech wszystkie Księdza przedsięwzięcia poruszają serca, aby ludzie dzięki nim pragnęli jeszcze bardziej i jeszcze głębiej poznawać tajemnice Bożej miłości.*



# Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

*„Opis upadku (Rdz 3) używa języka obrazowego, ale stwierdza wydarzenie pierwotne, fakt, który miał miejsce na początku historii człowieka. Objawienie daje nam pewność wiary, że cała historia ludzka jest naznaczona pierwotną winą, w sposób wolny zaciągniętą przez naszych pierwszych rodziców.*

*Do wyboru nieposłuszeństwa skłonił ich uwodzicielski głos przeciwstawiający się Bogu. Ten głos przez zazdrość sprowadza na nich śmierć.*

*Pismo Święte i Tradycja Kościoła widzą w tej istocie upadłego anioła, nazywanego Szatanem lub diabłem”.*

## GDZIE MUSZLA WSKAZUJE DROGĘ /3/

Dziś, po kilku wstępnych informacjach biblijnych, poznamy trochę tradycji i legend...

Ile w nich prawdy, nie do końca wiemy, choć wydają się być bardzo przekonujące. Pięknie też tłumaczą, dlaczego grób św. Jakuba znajduje się w Hiszpanii i skąd wzięła się nazwa Santiago de Compostela.

Po Zesłaniu Ducha Świętego Apostołowie z wielką mocą zaczęli świadczyć o Zmartwychwstaniu Chrystusa. Potem, realizując nakaz misyjny, wyruszyli, by nieść Dobrą Nowinę aż „po krańce świata”. Oczywiście zaistniała potrzeba udania się w różne strony. I tak prawdopodobnie św. Jakubowi Starszemu przypadł Półwysep Iberyjski. Tam właśnie, wśród Celtów, zwłaszcza w okolicach wioski (dziś miasta) Saragossa, głosił Ewangelię. Po pewnym czasie wrócił do Jerozolimy. Aresztowany przez Heroda Agryppę, został na jego rozkaz ścięty mieczem i w ten sposób jako pierwszy z Dwunastu poniósł śmierć męczeńską. Stało się to około roku 44, a więc jeszcze przed opisanym w Dziejach Apostolskich tzw. soborem jerozolimskim.

Uczniowie Jakuba zabrali ciało, wypłynęli z nim w morze i postanowili pochować je w miejscu, które wskaże sam Bóg. Łódź, podobno niesterowana przez człowieka, przybiła do brzegów Galicji. W dalszej po-

dróży łądem uczniowie napotkali kilka problemów, ale ostatecznie znaleźli miejsce, gdzie (według wskazań nieba) pochowali Apostoła. Jednak na kilka stuleci pamięć o grobie zatarła się... aż do IX wieku, kiedy to (jak podaje tradycja) odkrył go pewien pustelnik. Według pięknego przekazu miał on doświadczyć wizji deszczu gwiazd, spadających na ziemię w miejscu, gdzie – jak się potem okazało – znajdował się grób Apostoła. Na pamiątkę tego wydarzenia powstała nazwa „Campus Stelle” – Pole Gwiazd, co dalej przekształciło się w „Compostela”, a w połączeniu z „Sant Jacob” (Święty Jakub) utworzyło nazwę późniejszego miasta. Najkrócej mówiąc: Santiago de Compostela znaczy „Święty Jakub z Pola Gwiazd”. Historia piękna... i nawet jeśli zawiera w sobie legendarne wątki, warto ją znać.

W następnej części naszego cyklu spróbujemy przybliżyć sobie, co oznacza muszla i w jaki sposób stała się ona „numerem jeden” wśród znaków, używanych przez peregrynos (czyli pielgrzymów udających się do sanktuarium naszego Świętego). A na zakończenie dzisiejszego artykułu zachęcam wszystkich, których zainspirowała postać „Apostoła Hiszpanii”, aby często powierzali mu siebie i swoje intencje. Życzę też „deszczu łask” doświadczanych za jego wstawiennictwem.

Małgorzata Sar

## BOŻY DZIEŃ

Piękny jest Boży dzień  
Piękny jak marzenie  
Chociaż pogoda  
nie zawsze jest ładna  
Przez niego życia  
przemykają cienie

Piękny, bo Twój, Panie,  
Ty w niego włożyłeś Serce  
Zaczynasz dzień od słońeczka  
Które odślania kolorów tęcze

Z podziwu nad tym pięknem  
Kolana się nasze zginają  
Żeby uwielbiać Ciebie i dzień  
Usta modlitwę szeptaają

I płyną do Ciebie  
modły dziękczynne  
Prośby o łaski się wznoszą  
O niebo dla zmarłych  
i ich zbawienie  
O miłosierdzie bardzo Cię proszą

Siedząc na swoim tronie  
Z którego bije piękny blask  
Wyciągasz do nas dłonie  
Rozdajesz skarby łask

Jakże Ty hojny jesteś Panie  
I w swoich łaskach  
nie mówisz „dość”  
Będziesz je zawsze rozdawał  
Bo imię Twoje to MIŁOŚĆ

Danuta Stanikowska



## ZAPRASZAMY NA NABOŻEŃSTWA MAJOWE

*Przyjdź, powierz się Matce... Przyjdź, ofiaruj się Jej...*

**Nabożeństwa majowe w naszym kościele  
codziennie o godz. 17<sup>30</sup>**

## GPS USTAW NA LORETO

Może warto w najbliższe wakacje ustawić nawigację GPS na Loreto?

W środkowowschodnim regionie Włoch - Marche, na wzgórzu Prodo nad Adriatykiem, wznosi się malownicze miasto Loreto. Na zielonym od cyprysów i drzew oliwnych szczycie góruje monumentalna bazylika, która przechowuje niezwykłą relikwię - fragment nazaretańskiego domku, w którym dorastała Maryja, a potem także mały Jezus.

Warto wiedzieć, że Sanktuarium to ma w swojej historii polskie ak-

centy. To tu zaczynał swój jezuicki nowicjat późniejszy król Polski, Jan Kazimierz Waza. Jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości rozpoczęto urządzać w loretańskiej bazylice polską kaplicę narodową. Ukończono ją w 1939 roku. Przed wejściem do kaplicy widnieją trzy pamiątkowe tablice. Jedna z nich poświęcona jest zwycięstwu polskiego rycerstwa pod Wiedniem, druga to podziękowanie papieża Piusa XII skierowane do Polaków za uratowanie bazyliki, trzecią ufundowali w 40. rocznicę wybuchu II wojny

światowej weterani II Korpusu Wojska Polskiego. Polski akcent w Loreto to także cmentarz z grobami naszych żołnierzy z 1944 roku.

Przyjeżdżając do tego miejsca, nie sposób nie zadać sobie kilku pytań. Na przykład: Jak to się stało, że we Włoszech znalazł się kamienny domek z terenów Palestyny? Albo: dlaczego najpopularniejsza Litania do Matki Bożej nazywa się Loretańska?

Ale to tematy na kolejne artykuły...

Jadwiga Kulik

## ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

*„Niedzielną Eucharystią nie zwalnia wiernych z obowiązku miłosierdzia, ale przeciwnie - jeszcze bardziej przynagla ich do podejmowania wszelkich dzieł miłości, pobożności i apostołstwa, aby one jasno świadczyły, że jakkolwiek chrześcijanie nie są z tego świata, są jednak światłością świata i oddają chwałę Bogu wobec ludzi”.*

## POKOCHAĆ SIEBIE

Maj, to miesiąc zakochanych.

W związku małżeńskim trwającym ponad 20 lat nie skaczą już motyle w brzuchu, a miłość ma często całkiem inny wymiar niż zakochanie, zauroczenie...

Ale nie o małżeńskich relacjach dziś chciałabym popisać, ale o miłości do siebie.

Kobiety niekiedy wiele lat, dziesięcioleci, borykają się z ukochaniem samej siebie. Niestety, bywa, że od dziecka nie mają wpajanego przekonania, by kochać siebie. Wiąże się to z niebezpieczeństwem wpędzenia się w pychę, egoizm, zaspokajanie swoich przyjemności...

Taka skrajność i chęć obrony przed owymi grzechami, wpędza w drugą skrajność - niekochania siebie. Wszystko, co robimy, zawsze mogłybyśmy zrobić lepiej... Mogłybyśmy nauczyć się więcej... Rodzice mogli by być ze nas bardziej zadowoleni...

Rośnie wtedy w młodej kobiecie poczucie lęku. Że nie jestem jak inni. Że nie zaspokajam potrzeb innych.

Wzmaga się strach przed samotnością. A tego boimy się najbardziej.

Boimy się, bo jakże mamy same ze sobą wytrzymać będąc tak niedoskonałymi?

Wiele decyzji, spraw w życiu, zazwyczaj podejmować opierając się na poczuciu, by inni byli zadowoleni. Nie myśląc o sobie kompletnie, bo... to „pycha”. Czy jesteśmy wtedy szczęśliwi? O nie! Sfrustrowane, spięte, z wiecznym poczuciem niedoskonałości i winy? O tak!

Dlaczego tak się dzieje? Bo nie kochamy siebie!

W moim życiu, przed laty, nie potrafiłam sobie wyobrazić życia bez ludzi, bojąc się, że jestem dla siebie niewystarczającym towarzyszem. Dlatego musiałam usilnie walczyć i starać się o miłość, przyjaźń, wielokrotnie dostając bolesne ciosy. Teraz jest trochę inaczej. Zajęło mi lata, bo to proces, by zrozumieć, że ukochanie siebie, to uwrażliwienie na głos w moim sercu, to nie egoizm, to absolutnie nie dbanie jedynie o wygląd, ale o duszę, o moje potrzeby, głównie duchowe. To nie

pycha, to mocne wypełnienie przykazania miłości – kochaj bliźniego swego jak SIEBIE SAMEGO.

Bóg KAŻDĄ kobietę stworzył pełną, ukochaną, pełnowartościową, wystarczającą!

Cieszę się, że mam wokół siebie ludzi – są cudowni, wspaniali. Dzięki nim mogę służyć, wzrastać, mogę ich kochać.

Ale umiem i mogę usiąść w ciszy i powiedzieć do siebie: „Jak dobrze, że jesteś”. Potrafię w milczeniu zająrzeć do mojego serca i usłyszeć swoje myśli, usłyszeć moje pragnienia i spróbować wyjść im naprzeciw.

To nie grzech, że zrobię sobie zieloną herbatkę, otulę kocykiem, wezmę książkę i powiem domownikom „mam teraz chwilę dla siebie”. To jest właśnie ukochanie siebie. Nie muszę robić sobie drogich prezentów, ani szukać potwierdzenia u innych poczucia własnej wartości. Jest mi dobrze samej ze sobą.

Kocham siebie, bo ukochał mnie Bóg. Mój Bóg.

Ewa Gawor



## I TYDZIEŃ PSAŁTERZA

15 maja 2022r. - NIEDZIELA  
Imieniny: Lzydora, Zofii, Jana  
1. czytanie: Dz 14, 21b-27  
PSALM 145, 8-9. 10-11. 12-13  
2. czytanie: Ap 21, 1-5a  
EWANGELIA: J 13, 31-33a. 34-35

16 maja 2022r. - PONIEDZIAŁEK  
Imieniny: Małgorzaty, Andrzeja  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Ap 12, 10-12a  
PSALM 34, 2-3. 4-5. 6-7. 8-9  
EWANGELIA: J 17, 20-26

17 maja 2022r. - WTOREK  
Imieniny: Weroniki, Sławomira  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Dz 14, 19-28  
PSALM 145, 10-11. 12-13. 21  
EWANGELIA: J 14, 27-31a

18 maja 2022r. - ŚRODA  
Imieniny: Alicji, Eryka  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Dz 15, 1-6  
PSALM 122, 1b-2. 4-5  
EWANGELIA: J 15, 1-8

19 maja 2022r. - CZWARTEK  
Imieniny: Urbana, Piotra  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Dz 15, 7-21  
PSALM 96, 1-2a. 2b-3. 10  
EWANGELIA: J 15, 9-11

20 maja 2022r. - PIĄTEK  
Imieniny: Aleksandra, Bernardyna  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Dz 15, 22-31  
PSALM 57, 8 i 10. 11-12  
EWANGELIA: J 15, 12-17

21 maja 2022r. - SOBOTA  
Imieniny: Tymoteusza, Wiktora  
LITURGIA SŁOWA:  
1. czytanie: Dz 16, 1-10  
PSALM 100, 2-3. 4-5  
EWANGELIA: J 15, 18-21



*Maj...  
dla  
Matki  
Bożej*



1. Jutro o godz. 18<sup>00</sup> Msza święta w intencji ks. Andrzeja Jasińskiego SAC w dniu jego imienin. Pamiętajmy o naszym Solenizancie także w naszych osobistych modlitwach.
2. Wczoraj dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 23 przyjęły Pierwszą Komunię świętą. Od dziś do środy, o godz. 17<sup>30</sup>, dzieci będą przeżywały swój Biały Tydzień.
3. Nabożeństwa majowe codziennie o godz. 17<sup>30</sup>.
4. W najbliższą sobotę o godz. 11<sup>00</sup> dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 11 przyjmą I Komunię świętą. W przyszłą niedzielę o godz. 11<sup>00</sup> dzieci będą przeżywały swój Biały Tydzień.
5. W przyszłą niedzielę, 22 maja, o godz. 16<sup>00</sup> Msza święta i Nabożeństwo majowe przy krzyżu na Godowie.

## POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

*„Duch Święty ubogaca Kościół,  
który ewangelizuje również przez różne charyzmaty.  
Są one darem dla odnawiania i budowania Kościoła.  
Nie są one zamkniętą w sobie spuścizną, powierzoną jakiejś grupie,  
aby jej strzegła. Chodzi raczej o dary Ducha zintegrowane w ciele Kościoła,  
skierowane ku centrum, którym jest Chrystus,  
skąd się rozchodzą jako bodziec dla ewangelizacji.  
Jasnym znakiem autentyczności jakiegoś charyzmatu jest jego eklezjalność,  
jego zdolność do harmonijnego zintegrowania się  
w życie świętego Ludu Bożego dla dobra wszystkich.  
Autentyczna nowość wzbudzona przez Ducha  
nie potrzebuje rzucać cienia na inne duchowości i dary,  
aby potwierdzić samą siebie.  
Im bardziej jakiś charyzmat skieruje spojrzenie ku istocie Ewangelii,  
tym bardziej jego realizacja będzie eklezjalna.  
To w komunii, nawet jeśli wymaga to trudu,  
charyzmat ujawnia się autentycznie i tajemniczo jako owocny.  
Jeśli Kościół żyje tym wyzwaniem,  
może być wzorem dla pokoju w świecie”.*

